



**Organizacja Międzyzakładowa Nr 2947
NSZZ „Solidarność”
Pracowników Poczty Polskiej
Pl. Małachowskiego 2, 00-940 Warszawa**

Kraków 2007-08-27

**Pan Andrzej Polakowski
Dyrektor Generalny
Poczty Polskiej
Pl. Małachowskiego 2
00-940 Warszawa**

OMS/S/76/2007

sprawa: Centrum Usług Finansowych

Panie Dyrektore,

na moje wystąpienie do Pana z 17 lipca br, kwestionujące sens powoływania CUF, otrzymałem odpowiedź pióra dyr. Mariusza Wnuka (ZDG/MW/380/2007) którą dla wygody Pana załączę. Jak rozumiem, jest to stanowisko, które prezentuje Pan Dyrektor i tylko w wyniku nawału obowiązków spoczywających na Pana barkach, odpowiedź sygnował pan dyrektor Wnuk.

Na wstępie muszę z zalem stwierdzić, że trudno będzie nam ustalić zbieżne podejście do problemu, ponieważ mam dokładnie przeciwne zdanie niż Pan Dyrektor.

Uważam bowiem, że moje wystąpienie było nacechowane troską o sprawy Poczty Polskiej i jej integralność, a przejawem stosunku do zmian organizacyjnych było o tyle, o ile są one pozbawione logiki.

Przykro mi zatem, że potraktował Pan moje stanowisko jako troskę „o partykularnie pojmowany interes Centrum Sieci Pocztovej” oraz „nie jako istotny głos w dyskusji dotyczącej kierunku zmian struktury organizacyjnej Poczty Polskiej”. Smuci mnie to tym bardziej, że zachowuje Pan Dyrektor konsekwentnie linię dyrektora Tadeusza Bartkowiaka, czyli kompletne lekceważenie partnerów dialogu społecznego, poczucie omnipotencji, oraz forsowanie zmian kaleczących Poczczę Polską, wbrew oczywistym Jej interesom.

Odniosę się jednak do tez z pisma (ZDG/MW/380/2007) ponieważ należy wyłuskać elementy prawdy, jeżeli się sporadycznie pojawiają. Niewątpliwie, eufemistycznie pisząc, „nieporządek” w usługach finansowych i pocztowych relacjach z podmiotami zależnymi i partnerami, których produktami handlujemy, należy do największych naszych

wewnętrznych ułomności.

Dobrze, że jest to w interesie Klienta i Poczty obnażane, ale teraz o szczegółach pisma.

Ad. 1:

niewątpliwie brak jasnego podziału kompetencji między Centralą CSP i DG PP skutkuje niemocą decyzyjną, brakiem wiążącej informacji dla jednostek wykonawczych i koniecznością pogrążania się w interpretacji niejasnych wytycznych, zamiast zajmowania się sprzedażą. Natomiast dezintegracja jednolitej struktury sprzedażowej w jednostkach wykonawczych spowoduje wyłącznie chaos. Sformułowanie „aby sieć mogła te usługi lepiej sprzedawać” to czysty przejaw magicznego myślenia życzeniowego.

Ad.2:

ustawiamy wóz przed koniem, to usługi pocztowe same się sprzedają, usługi finansowe należy sprzedawać aktywnie, bo to one podlegają konkurencji banków, SKOKów itp. Jak doniosła wczoraj „Rzeczpospolita”, również Inpost pochylił się nad tym tematem. Zatem próba wyłączenia spod nadzoru kadry zarządzającej CSP tego segmentu usług wykazuje zadziwiającą koincydencję z działaniami rynku zewnętrznego. A obsady komórek sprzedaży usług finansowych już są zbyt skąpe (w zasadzie poniżej potrzeb).

Ad3:

Pan Dyrektor raczy sam sobie odpowiadać, dostrzegając w p.1 bałagan kompetencyjny na szczeblu najwyższym, tutaj trudno nie przywołać odrobinę ironii, chapeau bas, ale gdzie przez ostatnie kilka lat był Pan Dyrektor Wnuk, że pomógł to Panu Dyrektorowi dostrzec dopiero dziś!

Ad4:

z przykrością informuję, że przyjęte przez Pana Dyrektora w tym punkcie założenia są niewłaściwe. CUF bowiem ma zadania, a nie ma narzędzi, Sieć będzie miała sprzedawców, ale bez zaplecza do zarządzania sprzedażą. Sposoby motywowania, lub raczej kwoty motywacyjne są powalające, przez szacunek dla „motywowanych” Koleżanek i Kolegów nie przywołam ich tutaj, ale obaj je przecież znamy.

Ad5:

niewątpliwie w tym punkcie pozostaniemy każdy przy swoim zdaniu, co jest istotą Poczty, nie wykluczam, że moje podejście, ze względu na 28 letni staż pracy w Firmie jest anachronizmem. Jednak uważam, że to ja dostrzegam syntezę Poczty.

Ad6:

dopóki nie zobaczę projektu regulaminu współpracy, dopóty będę mniemał, że nowo powstałe centrum będzie musiało w nieskończoność negocjować procedury współpracy z powstałymi wcześniej, zgodnie z nową tradycją, wprowadzoną przez dyrektora Bartkowiaka.

A wzajemne stosunki między MUFami, a dyrektorami Regionów i Rejonów Sieci, to ciekawa sprawa. Na marginesie, jak się mają plany do koordynatorów PAUF?

Zatem nieco paradoksalnie, bo związkowiec, apeluję, aby Pan Dyrektor negocjował tylko sprawy wymagające negocjacji, na przykład z partnerami dialogu społecznego, lub z partnerami biznesowymi, a relacje pomiędzy podległymi dyrektorami, po dogłębnym

przygotowaniu sprawy, aby regulował Pan przez bezdyskusyjne zarządzenia. Należy w Poczcie Polskiej przywrócić normalne stosunki służbowe. Dotyczy to nie tylko sprawy CUF, ale wszystkich interakcji między pracownikami, którzy pozostają w zależności służbowej.

Pozwolę sobie zakończyć cytatem z mojego ulubionego Henry Hazlitt'a:

„Zły ekonomista widzi tylko to, co bezpośrednio uderza wzrok; dobry ekonomista patrzy także dalej. Zły ekonomista widzi tylko bezpośrednie konsekwencje proponowanego kierunku polityki; dobry ekonomista spogląda także na konsekwencje dalsze i pośrednie. Zły ekonomista widzi tylko skutki, jakie dana polityka przyniosła lub przyniesie pewnej konkretnej grupie; dobry ekonomista bada także skutki, jakie polityka przyniesie wszystkim grupom”.

Nalegam na spojrzenie na Poczta jako całość, która należy naprawić, a nie jak na placek do podzielenia.

z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Międzyzakładowej NSZZ "Solidarność"

Bożena Nowicka

Do wiadomości:

Prof. Jędrzej Krakowski przewodniczący RPP